

REFORMA SĄDOWA

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

NOWYM USTAWOM PROCESOWYM.

PRENUMERATA WYNOŚI:
Rocznie 2 zł. 23 ct.
Półrocznie 1 zł. 23 ct.
Numer pojedynczy
30 ct.

ADRES
Redakcyi i Administracyi:
LWÓW,
ul. Sobieszczyzna 4.

REDAKTOR i WYDAWCA: ROMUALD A. LEWANDOWSKI.

O ZABEZPIECZENIU

wedle ordynacyi egzekucyjnej.

Przez

Dr. JÓZEFA BÜHNA.

(Ciąg dalszy.)

Jeśli przeciw takiej rezolucyi niespornej, z góry wykonalnej, wniesiony już został rekurs, natenczas, samo przez się rozumie się, że można dozwolić na jej podstawie egzekucyi zabezpieczającej (§. 370.).

Zabezpieczenie udzielonem być ma w takim wypadku wedle §. 12. pat. w razie potrzeby — co na jedno wyjdzie z postanowieniem §. 370. o. e.

§. 2. al. 7. pat. niesp. stanowi: „jeśli rozporządzenie w przedmiotach sądownictwa niespornego zawisło od zbadania spornych kwestyi prawnych, winien sąd . . . odesłać strony na drogę prawa i, o ile to zarządzają szczegółowe przepisy, przestrzegać, żeby aż do rozstrzygnięcia sporu dane było zabezpieczenie lub by położenie rzeczy zostało niezmienione.

Taka uchwała nie orzeka o samem roszczeniu. Na podstawie takiej więc uchwały nie można dozwolić egzekucyi zabezpieczającej, lecz jedynie tymczasowych zarządzeń, jeśli zajdą warunki §. 378. o. e. wymagane.

ad 2. Egzekucya dla zabezpieczenia dozwoloną być może na podstawie wyroków końcowych tut. sądów cywilnych;

a) przed urośnięciem ich w moc prawną — bez względu na to, czy środek prawny został już wniesiony czy nie, albo

b) przed upływem terminu do wykonania świadczenia, bez względu na to, czy wyrok już prawomocny, czy nie.

Ponieważ termin do wykonania świadczenia pieniężnego w ustawie oznaczony jest na dni 14 i taki termin stoi otworem do odwołania, z reguły oba te terminy się z sobą zejdą (§. 409. pc.).

Jeżeli wyrok opiewa na rentę pieniężną (§. 407. pc.), natenczas już w samym wyroku może sąd orzec danie zabezpieczenia. W tym przypadku nie jest sąd związany terminem. W tym jednak przypadku nie można celem uzyskania zabezpieczenia prowadzić egzekucyi przed upływem czasu w wyroku do dania zabezpieczenia wyznaczonym. Można wszakże przed upływem tego terminu prowadzić na raty już zapadłe egzekucyę dla zabezpieczenia, a jeśliby wyrok był już prawomocny, egzekucyę stanowczą.

Jeśli wyrok opiewa na danie alimentacyi (§. 406. pc.), natenczas dla zabezpieczenia roszczeń o udzielenie utrzymania, można dozwolnić egzekucyi zabezpieczającej tylko w przypadku, gdy już raz musiała być prowadzoną egzekucya dla zaspokojenia zapadłych rat alimentacyjnych.

Ta egzekucya zabezpieczająca uzyskaną być może najwyżej na sumę, jaką wynosi roczna suma rat alimentacyjnych. Po upływie roku można znowu uzyskać egzekucyą na zabezpieczenie na przeciąg dalszego roku, chociaż w minionym roku nie potrzeba było uciekać się do egzekucyi stanovczej.

Do uzyskania egzekucyi zabezpieczającej dla rat alimentacyjnych w myśl §. 372. o. e. nie potrzeba wykazywania osobnego niebezpieczeństwa udaremnienia lub utrudnienia ściągnięcia alimentów (§. 370); takie niebezpieczeństwo widzi ustawa już w fakcie, że egzekucya już raz prowadzoną być musiała i to uważa za dostateczne. Wyrok musi być już prawomocny. Na podstawie wyroku nieprawomocnego można by uzyskać egzekucyą zabezpieczającą tylko dla zapadłych już rat alimentacyjnych i to dopiero w razie uwiarygodnienia niebezpieczeństwa z §. 370. o. e.

Pomiędzy wyrokiem opiewającym na rentę pieniężną (§. 407. pc.) a wyrokiem opiewającym na alimenty (§. 406. pc.) zachodzi więc co do zabezpieczenia roszczenia znaczna różnica.

W wyroku na rentę (§. 407. pc.) może sąd na całą pretensyę orzec o zabezpieczeniu, nie krępując się przepisem §. 370. o. e., jeśli takie zabezpieczenie wedle swego przekonania uzna za potrzebne; w wyroku na alimenty takiego orzeczenia wydać nie można, lecz można otrzymać zabezpieczenie drogą egzekucyi z roku na rok. Natomiast, jeśli sąd nie orzekł w wyroku na rentę o daniu zabezpieczenia, nie można odwoływać się na §. 372. o. e. i żądać, w razie jeśli na zapadłą ratę rentową egzekucyę prowadzić trzeba było, zabezpieczenia przyszłych rat na rok jeden, lecz w myśl §. 407. pc. trzeba wytoczyć skargę dodatkowo na danie zabezpieczenia. Skarga ta zaś tylko wtedy do pomyślnego rezultatu doprowadzić może, jeśli stosunki majątkowe dłużnika znacznie się pogorszyły. Jeśli zaś majątek dłużnika od wyroku zmianie nie uległ, natenczas zabezpieczenia żądać nie można lecz w razie niesłowności dłużnika należałoby prowadzić egzekucyę stanowczą na każdą zapadłą ratę rentową.

Ta różnica w traktowaniu przez ustawę obu tych rodzaju świadczeń jest wynikiem odmiennego charakteru obu tych stosunków prawnych, z których pierwszy jest odszkodowaniem, więc zobowiązaniem z czynu zabronionego, drugi zaś zobowiązaniem ze stosunku rodzinnego. Pierwsze zobowiązanie, jeśli raz zaistnieje, trwa bez względu na zmianę w stosunkach majątkowych lub osobistych dłużnika lub wierzyciela — niezmiennie aż do wyczerpania całej swej treści (§. 1325 u. c.); trwanie i zakres zobowiązania drugiego zawisły od zmian w stosunkach majątkowych i osobowych dłużnika i wierzyciela. Wobec przepisu §. 2. o. e. można uzyskać egzekucję zabezpieczającą i na podstawie tytułów egzekucyjnych w §. 370., 371. o. e. wyszczególnionych, wydanych wprawdzie za granicą, ale przez władze lub publiczne organa, podlegające władzy, mającej siedzibę swą na obszarze, na którym obowiązuje ordynacya egzekucyjna. Natomiast nie można uzyskać egzekucyi dla zabezpieczenia na podstawie ugód sądowych, aktów notaryalnych ani na podstawie wyroków sądów polubownych.

Na podstawie zagranicznych tytułów egzekucyjnych nie można uzyskać egzekucyi zabezpieczającej.

Wyjątek zawiera ustawa w §. 373. o. e. dla nieprawomocnych lub nie całkowicie wykonalnych wyroków i nakazów zapłaty wydanych przez cywilne sądy krajów korony węgierskiej, a w myśl art. XIX. u. wpr. i dla takichże tytułów egzekucyjnych wydanych przez cywilne sądy Bośni i Hercegowiny. Ustawa dozwala na podstawie tych tytułów egzekucyjnych na egzekucję zabezpieczającą pod następującymi warunkami:

- a) że wzajemność ustawą zostanie zapewniona;
- b) że wezwanie o egzekucję wyjdzie od sądu procesowego albo od sądu, który wydał nakaz zapłaty;
- c) że tenże sąd potwierdzi, że bez tych czynności egzekucyjnych ściągnięcie przyznanej wierzytelności pieniężnej byłoby udaremnione albo znacznie utrudnione a zarazem
- d) jeśli nie zachodzi żadna z przeszkód w §. 81. al. 2—4. o. e. wyszczególnionych. Wzajemność zapewnioną jest tylko co do tytułów egzekucyjnych, które powstały w Krocacji i Slawonii (ust. VII. rozp. min. z 13. grudnia 1897 Nr. 285). Co do tytułów egzekucyjnych z innych krajów korony węgierskiej lub Bośni i Hercegowiny, wzajemność nie jest zapewnioną (vide Czoernig Vorlesungen über die Executionsordnung str. 300).

Wezwanie o dozwole nie egzekucyi musi być wystosowane w przepisanej formie (rozp. min. z 1. sierpnia 1867 Nr. 8308 i późniejsze) i powinien być do wezwania dołączony wyrok lub nakaz zapłaty. Sąd tutejszy, dozwalając egzekucyi zabezpieczającej na podstawie takiego wyroku lub nakazu zapłaty, nie zajmuje się już kwestyą, czy zachodzi niebezpieczeństwo udaremnienia lub utrudnienia ściągnięcia wierzytelności, bo tę sprawę rozstrzygnął już sąd zagraniczny. (C. d. n.)

NOWOŚCI W POSTĘPOWANIU ODWOŁAWCZEM.

(Wykład Dr. Kazimierza Czarnika wygłoszony na posiedzeniu lwowskiego Towarzystwa prawniczego dnia 23. lutego 1899 r.)

(Ciąg dalszy.)

Dr. Emil Schrutka w rozprawie „ius novorum w postępowaniu odwoławczem“ umieszczonej w książce zbiorowej wydanej przez prawny fakultet wszechniczy wiedeńskiej w r. 1898 ku uczczeniu 70-letniej rocznicy Dra Ungera wychodzi z tego samego założenia, co Dr. Beisser, że wnoszący odwołanie ma wykazać w przyczynach błąd przez sędziego popełniony, czy to error in iure, czy to error in facto, czy error in procedendo; mimo to staje na stanowisku, jakie zajął Dr. Kornfeld i Dr. Stross, bo dopuszcza nowości, a więc nowe okoliczności i nowe dowody, bez względu na to, kiedy się strona o nich dowiedziała. Słowa umieszczone w §. 482. u. 2. „tylko do uzasadnienia lub odparcia naprowadzonych przyczyn odwołania“ nie mają właściwie żadnego istotnego znaczenia (weselos); każda bowiem nowość służy do poparcia lub odparcia przyczyn odwołania, chyba że z niemi w żadnym związku przyczynowym nie stoi; w takim razie sędzia ich nie dopuści po myśli §. 180³. p. c. Granicę tych nowości stawia ustęp 1. §. 482. to jest, że nowości nie mogą służyć do poparcia nowych żądań stron lub nowych excepcyj, zresztą są dopuszczalne w postępowaniu odwoławczem. W przeprowadzeniu konsekwencji tej zasady twierdzi, że co do zakazu zmiany skargi (§. 483³) należy uwzględnić i w postępowaniu odwoławczem przepis §. 235⁴ to jest, że nie można zmienić tylko zasady skargi, zresztą można okoliczności faktyczne skargi i dowody w niej zaofiarowane zmienić, uzupełnić, wyjaśnić, sprostować, żądanie skargi ograniczyć, zamiast pierwotnie żadanego przedmiotu żądać innego lub swego interesu w tej sprawie, w tym też celu można naprowadzać nowe okoliczności i dowody.

(Odmiennie zapatruje się na to Dr. Beisser, powołując się na ustęp 1. §. 482.).

Natomiast wykazuje, i to wedle mego zdania słusznie, że pierwszy ustęp §. 482. p. c. wzbrania stronom stawiania nowych żądań i wprowadzenia nowych excepcyj (neue Ansprüche und neue Einreden). Słowo „Einreden“ tłómaczy w ten sposób, że stronom nie wolno wprowadzać w postępowaniu apelacyjnem takich nowych okoliczności, które prawo przeciwnika odraczają lub niszczą (a więc, że nie nadszedł termin płatności, że dług zapłacił lub darował); stąd przychodzi do wniosku, że istnieje sprzeczność między pierwszym i drugim ustępem §. 482. p. c., gdyż pierwszy jej wzbrania, a drugi pozwala. Z ducha przepisów o postępowaniu odwoławczem rozstrzyga tę sprzeczność w ten sposób, że takie nowe excepcye są wzbronione.

Z §. 496³ wysnuwa Dr. Schrutka wniosek dalszy, że w postępowaniu odwoławczem nowe dowody mogą być dopuszczone bez ograniczenia.

Wynik tej rozprawy streszcza autor w ten sposób: W postępowaniu odwoławczem nowe okoliczności faktyczne są dopuszczone z tem tylko ograniczeniem, by nie służyły na poparcie nowych excepcyj — zaś nowe dowody mogą być dopuszczone bez ograniczenia.

Już w tem miejscu chciałbym wskazać na zasadniczy błąd, jaki popełnia Dr. Schrutka w swoim wywodzie. Wychodzi z założenia, że strona ma wykazać w przyczynach odwołania błąd przez sędziego popełniony.

Jeżeli sędzia błąd popełnił, to rozumowanie jest słuszne, bo wtedy, o ile ten błąd nie jest widoczny z aktów, należy go wykazać i udowodnić, ale jeżeli sędzia błędu żadnego nie popełnił, jeżeli nie popełnił nawet błędu z §. 496. p. c., to jest jeżeli okoliczności, które uważa sędzia za stanowcze, należycie wyjaśnił, a tylko dla tego wyrok wydał obiektywnie niesłuszny, bo strona nie naprowadziła okoliczności do jej obrony skutecznie przyczynić się mających, to strona nie ma podstawy do żalenia się, do wnoszenia odwołania i popierania go.

Otóż ten błąd zasadniczy obala wartość dalszych jego wywodów.

Rozprawa w wiedeńskim Towarzystwie prawniczem na ten temat przeprowadzona nie dostarczyła nowych uzasadnień; ale dostarczyła dowodu na to, że przepisy ustawy obowiązującej, co do kwestyi będącej przedmiotem pogadanki, widocznie nie dość jasno są sformułowane, skoro taka różnica zdań się wyłoniła.

Za wykluczeniem nowości przemawiali: Dr. Beisser, Dr. Pollak Dr. Wehli, Dr. Uhlmann; za dopuszczeniem: Dr. Stross, Dr. Ofner, Dr. Ruziczka, Dr. Saxl. Redaktorowie all. Gerichtszeitung w uwadze zamieszczonej przy końcu sprawozdania z tej dyskusyi widocznie stoją na stanowisku wykluczenia nowości. Kwestya ta wymaga rozstrzygnięcia i to rozstrzygnięcia, któreby nie pozostawiało żadnej wątpliwości.

W odpowiedziach na pytania stanęło Ministerjum sprawiedliwości na stanowisku Dr. Beissera (§. 462. u. 3.), żąda bowiem, by wnoszący odwołanie wykazał błąd przez sędziego poprzedniego popełniony i sposób, w jaki ten błąd ma być naprawiony.

Rozpatrując wszelkie motywa naprowadzone za jednym i drugim zdaniem należy przychylić się w zupełności do zdania bronionego przez Dra Beissera.

Oprócz uzasadnienia streszczonego powyżej, a któremu należy przyznać w zupełności słuszność, — należy naprowadzić jeszcze niektóre uwagi, które choć w drobnej części przyczynić się mogą do zajęcia stanowiska nieprzychylnego dla nowości w postępowaniu apelacyjnem. Z przepisów ustawy o postępowaniu apelacyjnem wynika całkiem jasno, że sędzia badający odwołanie nie ma prawa przeprowadzać nowej roz-

prawy; wynika to nietylko ze słowa „Überprüfung“ ale ze wszystkich przepisów normujących tok postępowania apelacyjnego — a w szczególności: strony nie przedstawiają swoich żądań zawartych w skardze i obronie, lecz je przedstawia sędzia sprawozdawca, wedle §. 488. sędzia może dowody w pierwszej instancji przeprowadzone powtórzyć, uzupełnić, dowody odrzucone w pierwszej instancji dodatkowo przeprowadzić, dowód z oględzin uzupełnić, nowych znawców powtórnie przesłuchać, wedle §. 489. może strony dodatkowo przesłuchać, wedle §. 491. rozprawa odbywa się, chociaż strona jedna lub obydwie nie stanęły, a dalej, że natenczas co do nowonaprowadzonych okoliczności (§. 482. u. 2. i 3.) senat na podstawie aktów procesowych pierwszej instancji i stanu faktycznego tegoż wyroku rozstrzyga, czy fakta mają być uważane za przyznane, czy zaprzeczone; wedle §. 492. p. c. strony mogą się rzec rozprawy apelacyjnej, wedle §. 498. p. c. sędzia badający odwołanie, ma wydając wyrok oprzeć się na wynikach poprzedniej rozprawy, o ile nie zostały sprostowane w postępowaniu odwoławczem (soweit dieselben nicht durch die Berufungsverhandlung selbst eine Berichtigung erfahren haben).

Że sędzia nie ma prawa z reguły przeprowadzać nowej rozprawy przyznają to wszyscy interpretatorowie, jednakowoż zwolennicy dopuszczenia nowości naprowadzają, że postępowanie apelacyjne ma zająć pośrednie stanowisko między nową rozprawą, a powtórne badaniem poprzedniej, że ma obok materiału w poprzednim postępowaniu ustalonego badać nova naprowadzone; wynikać to ma z motywów przedłożenia rządowego, w których wspomniano o postępowaniu co do przekroczeń skarbowych. Według mego przekonania taki pośredni sposób postępowania przed sądami odwoławczymi nie znajduje poparcia w samej ustawie; słowa użyte w §. 488. „eine bereits in erster Instanz erfolgte Beweisaufnahme wiederholen oder ergänzen, erfolglos angebotene Beweise nachträglich aufnehmen“ — wskazują, że to ma być powtórne badanie przeprowadzonej rozprawy. Zresztą wynika to pośrednio z teorii dowodowej przyjętej w naszej ustawie; sędzia bowiem wedle swego uznania ocenia przeprowadzone dowody; skoro więc dowód nie został przeprowadzony bezpośrednio przed sędzią wyrokującym, to usuwa się mu podstawa do ocenienia wyniku tego dowodu.

Jeżeliby część dowodów była przeprowadzoną w pierwszej, część w drugiej instancji, a te dowody stałyby w sprzeczności, to teoria dowodowa przyjęta w ustawie nie mogłaby znaleźć właściwego zastosowania.

Skoro sędzia wyższej instancji ma tylko badać powtórnie rozprawę przeprowadzoną w niższej instancji na podstawie materiału ustalonego w poprzedniej instancji, to dla nowych okoliczności i nowych dowodów nie ma miejsca w postępowaniu odwoławczem, z wyjątkiem tych, które mają wykazać błąd popełniony przez sędziego poprzedniego.

Od tej reguły stanowią wyjątki dwa wypadki, przewidziane w ustawie a mianowicie: Jeżeli sędzia po myśli §. 478. p. c. z powodu nieważności wyrok znieś, zaś strony obydwie w przeciągu 8 dni uczynią wniosek, by sędzia II. instancyi wydał wyrok; wówczas sędzia ma go wydać na podstawie nowo przeprowadzonej rozprawy (nach Durchführung der neuen nothwendigen Verhandlung). Drugi wypadek jest przewidziany w §. 496. ustęp 2., 3., że sędzia ma wyrok znieść, jeżeli postępowanie w pierwszej instancyi ma istotne wady, które nie pozwoliły na wyczerpujące zbadanie i gruntowne osądzenie sprawy spornej lub jeżeli okoliczności, które sąd apelacyjny za stanoweze uzna, nie były rozstrzāsane w I. instancyi - i wyjątkowo tylko może sam przeprowadzić nową rozprawę, jeżeli obydwie strony na to się zgodzą lub sąd uzna to za odpowiednie w celu przyspieszenia sprawy lub dla uniknięcia zbyt wielkich kosztów.

W ten sposób chciał ustawodawca, by przy zmienionym faktycznym materyale z reguły sędzia I. instancyi wydawał wyrok a dopuszcza tylko dwa wyjątki. Jeżeli sprawa wraca napowrót do I. instancyi do uzupełnienia, natenczas podczas nowej rozprawy wolno stronom przytaczać nowe okoliczności i dowody, co wyraźnie ustawa postanawia w §. 476. p. c.; przepis ten byłby całkiem zbyteczny, gdyby w postępowaniu odwoławczem strony mogły naprowadzić nowości. Otóż istnienie tego przepisu i to w przepisach o postępowaniu odwoławczem dowodzi, że w temże postępowaniu odwoławczem inna norma ma być przestrzegana. Porównując stylizację tego §. 476. i 477. p. c. z przepisem §. 482. przychodzi się do wniosku, że w §. 482. prawodawca chciał ograniczyć naprowadzenie nowości w postępowaniu odwoławczem, w przeciwnym razie nie dodawałby tego zastrzeżenia, że nowości są o tyle tylko dopuszczalne, o ile mają służyć do uzasadnienia przyczyn odwołania. Ten dodatek więc jest istotny, nie można go uważać jako niemającego żadnego znaczenia (weselos) a w inny sposób przecież wytłumaczyć go nie można tylko w ten, że właśnie ten ustęp jest dopełnieniem pierwszego ustępu §. 482. i że tak pierwszy jak i drugi stawiają granice naprowadzenia nowości.

Należy więc przyjąć, że z reguły nowe okoliczności i dowody mogą być dopuszczone w postępowaniu odwoławczem tylko w granicach zakreślonych w §. 482., a więc że ustawa wyklucza takie nowości to jest nowe okoliczności i dowody, które miałyby służyć na poparcie nowych żądań lub excepcyj (Einrede) i które nie służą na poparcie przyczyn odwołania, a więc nie służą do wykazania, że sędzia poprzedni popełnił błąd czy to w przeprowadzeniu rozprawy, czy to w wyroku.

W końcu chciałbym zwrócić uwagę, że zwolennicy dopuszczenia nowości posługują się argumentem wprawdzie bardzo doniosłym, ale nieprawdziwym. Wedle ich zdania wspólna konferencya z powodu sprzeczności, jaka zachodziła w projekcie rządowym w §. 502. odpo-

wiadającym dzisiejszemu §. 482. opuściła pierwszy ustęp, a w ten sposób odpadło ograniczenie, jakie poprzednio w projekcie rządowym istniało. Otóż to uzasadnienie nie znajduje poparcia w motywach konferencji wspólnej ani też w samej ustawie. Wedle projektu rządowego §- 502. miał dwa ustępy: „W postępowaniu odwoławczem nie można przekroczyć stanu faktycznego i spornego, który wynika z aktów pierwszej instancji i z faktycznego stanu wyroku.

Fakty i dowody, których w pierwszej instancji nie było, mogą być w postępowaniu apelacyjnym o tyle użyte, o ile ich strony, dla wykazania lub odparcia przyczyn apelacji przedstawiły, nadto mogą być takie nowe przywoły tylko pod tym warunkiem uwzględnione, jeżeli je strona w piśmie apelacyjnym lub za pomocą pisma przygotowawczego przeciwnikowi oznajmiła“. Ustępy te stanowiły całość i logicznie biorąc nie mogły być i nie były ze sobą w sprzeczności. Komisya nieustająca dodała środkowy ustęp: Z wyjątkiem roszczenia o zapłacenie kosztów postępowania apelacyjnego nie wolno w rozprawie przed sądem apelacyjnym występować ani z nowym roszczeniem ani z nową ekscepeją lub zarzutem, zastrzegając się, że nie czyni żadnej zmiany w zasadzie.

Wspólna konferencya wykreśliła pierwszy ustęp projektu rządowego znowu tylko z powodów stylistycznych i redakcyjnych, nie zmieniając zasady postępowania; bliższych szczegółów tego wykreślenia nie podała, lecz zalicza ten §. 482. do tych, w których poczyniła poprawki redakcyjne i stylistyczne; należy więc właśnie przyjąć jako powód wykreślenia, że dodamy ustęp środkowy rozrywał tok myśli między pierwszym a ostatnim ustępem. Natomiast słowa z pierwszego ustępu „die nach Inhalt der erstrichterlichen Processacten und des Urtheilthatbestandes“ umieściła w trzecim ustępie chcąc osiągnąć widocznie ten sam skutek, jaki miał na myśli projekt rządowy w pierwszym ustępie. Zresztą nie zmieniła wspólna konferencya innych postanowień ustawy o postępowaniu odwoławczem, ani nie dodała ustępu jakiegoś nowego i owszem w motywach ogólnych dodanych do postępowania odwoławczego dodaje, że mimo głosów żądających zmian co do tego postępowania odwoławczego, konferencya pozostawiła nietknięte zasady, przyjęte w projekcie rządowym ¹⁾.

1) Dotyczący ustęp motywów konferencji wspólnej opiewa:

Wenn daher andere Länder insbesondere das Rechtsmittel gegen Urtheile mehr im Sinne einer frischen Prüfung und Beurtheilung des streitigen Sachverhaltes als einer Kritik des erstrichterlichen Spruches ausgebaut haben, so lässt sich daraus für unsere Gesetzgebung wenig folgern daraus erklärt es sich, warum das Rechtsmittelsystem des Entwurfes bei den Kennern des heimischen Rechtslebens wenig Widerspruch erweckt hat.

Die Permanenzcommission des Herrenhauses schloss sich demselben nicht an, zumal schon in früheren Phasen der Prozessreform sich gewichtige Stimmen gegen die Erweiterung des Berufungsverfahrens zu einer neuen Sachverhandlung aus-

Otóż z tego prostego skreślenia pierwszego ustępu §. 502. projektu rządowego nie można wyciągnąć tak doniosłych konsekwencyj, że wspólna konferencya chciała wprowadzić całkiem inne zasady postępowania odwoławczego, tembardziej, że motywa podają wręcz przeciwną przyczynę; z drugiej zaś strony pozostałe przepisy w ustawie nie dają należytej podstawy do wyciągnięcia tych wniosków, jakie czynią zwolennicy dopuszczenia nowości w postępowaniu odwoławczem.

Ostateczny wynik mego referatu: W postępowaniu odwoławczem nowe okoliczności i dowody są za wsze wykluczone, jeżeli mają służyć do poparcia nowych żądań stron lub zarzutów (ekscypcy), zaś z reguły mają być dopuszczone tylko o tyle, o ile mają wykazać i udowodnić, że sędzia poprzedni błąd popełnił w przeprowadzeniu rozprawy lub wyroku czyli, jak się ustawa wyraża, o ile służą na poparcie przyczyn odwołania, w końcu, bez tego ostatniego ograniczenia są dopuszczalne, jeżeli sędzia badający odwołanie przeprowadza nową rozprawę §§. 478. i 496. p. c. ¹⁾.

gesprochen haben und das jetzt vorgeschlagene Berufungsverfahren dem, was allein Bedürfniss ist: der erschöpfenden mündlichen Erörterung der wider das Urtheil erhobenen Beschwerden und der davon betroffenen Theile des Prozessstoffes voll Rechnung trägt. Es wurden daher die Vorschriften des vierten Theiles mit nur wenigen geringfügigen Abänderungen genehmigt. (Mater. II. str. 328.).

¹⁾ Dr. Julius Ofner w artykułach: Die Zulässigkeit von Berufungsneuerungen im oesterreichischen Civil-process (Jur. Bl. N. 9. 10. i 11.), które się pojawiły już po wygłoszeniu powyższego referatu, oświadczą się za dopuszczalnością nowości w postępowaniu odwoławczem.



LISTY Z PROWINCYI.

Odpowiedź

na pytania zamieszczone w „Reformie sądowej“ Nr. 5. i 6. za Maj
i Czerwiec 1899. str. 90.

1. Jak ma sędzia powiatowy postąpić i co zarządzić, jeżeli powód do rozprawy nie staje, a skargę dla pozwanego przeznaczoną z wyznaczeniem audyencyi do rozprawy zwrócono sądowi z relacją, że skargi nie można doręczyć, bo pobyt pozwanego jest niewiadomy?

Zgadzam się w zupełności z zdaniem pytającego, że spoczywanie procesu w danym wypadku nie ma miejsca. Również jest niemożliwym odroczenie audyencyi, gdyż wypadek taki w §. 134. p. c. nie jest przewidzianym. Zdaniem mojem, sprawa taka musi być przy pierwszej audyencyi do rozprawy merytorycznie załatwioną, przeto, gdy w myśl §. 133. p. c. powód audyencyą omieszkał i tem samem niewiadomości miejsca pobytu przeciwnika po myśli §. 115. p. c. nie mógł uprawdopodobnić i wniosku na doręczenie przez publiczne oznajmienie uczynić, należy wydać uchwałę w myśl §. 144. p. c. uznającą niejawnie się powoda przy terminie do rozprawy wyznaczonym za cofnięcie wniesionej skargi i wynik rozprawy uwidocznić w odnośnym rejestrze w rubryce „w inny sposób“.

2. W razie dopuszczenia dowodu z dokumentów a zwłaszcza z aktów sądowych (szczególnie o większej objętości) — jak należy ten dowód przeprowadzić?

Z powodu, iż do przeglądu aktów więcej potrzeba czasu, należy rozprawę po myśli §. 134. ust. 3. p. c. odroczyć i o wyznaczyć się mającym dalszym terminie strony sporne w myśl §. 137. p. c. pisemnie zawiadomić, mianowicie po sporządzeniu dotyczącego streszczenia aktów przez urzędnika sędziowskiego lub zdolnego urzędnika kancelaryjnego. Streszczenie pisemne aktów winno być przez sporządzającego je urzędnika podpisanem dla udowodnienia wiarygodności.

Odczytanie całych foliałów aktów przy rozprawie, z czego częstokroć strony sporne nic nie rozumiają, zabiera tylko sędziemu bezowocnie drogocenny czas, mogący być przy nawale czynności skuteczniej zużytkowanym.

3. Jak należy pojmować postanowienia ordynacyi egzekucyjnej o sądzie egzekucyjnym?

W szczególności, jeżeli sąd, który wydał wyrok, dozwolił na prośbę wierzyciela egzekucyi na ruchomości dłużnika i wezwał inny sąd o wykonanie egzekucyi, jako sąd egzekucyjny, to dalszą prośbę wierzyciela

o dozwole nie np. egzekucyi na zajęcie płacy, zajęcie i przekazanie wierzytelności ma załatwić sąd egzekucyjny, a to ze względu na §. 6. ust. 3. ord. egz., gdzie wyraźnie wybór sądu, do którego podanie ma być wniesione, pozostawiono wierzycielowi, tudzież na przepis §. 4. ust. 6. ord. egz., wedle którego sądem dozwalającym jest ten sąd, w okręgu którego pierwsza czynność egzekucyjna ma być przeprowadzoną, a zresztą gdy według §. 264. ord. egz. wnioski na dozwole nie sprzedaży ma być załatwionym w sądzie egzekucyjnym, przeto i dalsze wnioski na dozwole nie innych środków egzekucyjnych przez sąd egzekucyjny załatwionymi być winny.

Wisłocki.

Skalat.

§. 256. ORDYNACYI EGZEKUCYJNEJ

napisał

ROMAN LEWICKI

adjunkt sądowy w Żółkwi.

Wedle §. tego nabywa wierzyciel popierający przez zajęcie dla swojej wykonalnej wierzytelności prawo zastawu na ruchomościach w protokole zajęcia spisanych i opisanych; utracą jednak to prawo zastawu, jeżeli po dokonaniu zajęcia w przeciągu roku nie prosił o dozwole nie sprzedaży tych ruchomości a w razie uzyskania takowej nie popierał naleyście postępowania sprzedażnego.

Ponieważ z jednej strony zadaniem egzekucyjnego prawa zastawu nie jest wcale zabezpieczenie pretensyi wierzyciela na długi nieograniczony przeciąg czasu, lecz przeciwnie celem jego jest dostarczenie temuż wierzycielowi zrealizowania jego pretensyi w możliwie jak najkrótszym czasie, z drugiej zaś strony brak określonego ściśle czasu, przez jaki obciążone prawem zastawu ruchomości zobowiązanego są usunięte z pod swobodnej i wolnej jego dyspozycyi, stawia go częstokroć w położeniu chwiejnym i niepewnym, a nieraz i z ustawą karną kolidującym, przeto dla usunięcia właśnie tych trudności i niejako dla ochrony dłużnika przed krępującym go węzłem (gdyż bardzo często mimo zgaśnięcia pretensyi prawo zastawu z powodu niepoczynienia stosownych kroków sądowych czy to dla nieświadomości lub nieporadności dłużnika lub z innych powodów dalej istnieje) oznaczyła ustawa dokładnie czas, przez który tylko wierzyciel zatrzymuje uzyskane prawo zastawu w razie, gdy jest opieszalszym w jego zrealizowaniu.

Ustawa wymaga bowiem od niego, by w ciągu roku od uzyskania zajęcia, wdrożył dalsze kroki sądowe w celu sprzedaży zajętych ruchomości i by tę sprzedaż naleyście popierał, gdyż w przeciwnym razie

zagroza mu utrata prawa zastawu tak, że gdyby dopiero po upływie roku od zajęcia upraszał o sprzedaż, takowej mu sąd egzekucyjny już nie dozwoli, ileż prawo jego zaspokojenia się z odnośnych zajętych ruchomości już zgasło

Ażeby więc wierzyciel tego prawa zastawu nie utracił, musi nie tylko w ciągu owego krytycznego roku uczynić wniosek na sprzedaż, lecz nadto musi ją należycie popierać.

Co pod tem wyrażeniem „należycie“ rozumieć mamy?

Celem dokładniejszego sformułowania tego pojęcia należy zestawić przepis §. 256. o. e. z przepisem §. 200. ust. 3. o. e.

Otóż wedle tego ostatniego, który ma zastosowanie także i przy sprzedaży ruchomości (§. 282. o. e.) postępowanie sprzedawcze ma być zastanowione i przed upływem pół roku od chwili zastanowienia nie może być na nowo uzyskane, jeżeli wierzyciel popierający przed rozpoczęciem sprzedaży oświadczy, że odstępuje od dalszej egzekucyi; w tym wypadku nie traci on uzyskanego prawa zastawu na ruchomościach, tylko traci możliwość popierania dalszej egzekucyi przed upływem pół roku.

Wierzyciel czyniący podobny wniosek dopuszcza się z własnej woli zwłoki w zrealizowaniu prawa zastawu, gdyż przesuwa niejako samowolnie conajmniej o 6 miesięcy termin sprzedaży.

Ażeby jednak wierzyciel nie nadużywał za często §. 200. ust. 3. o. e. i by w ten sposób nie był w możności ustawicznego nawet latami zatrzymywania ruchomości dłużnika pod węzłem egzekucyi, co jak to wyżej zaznaczyliśmy, nie jest tendencją ustawy, przeciwstawiła mu ordynacya egzekucyjna §. 256. zagrożając, że gdyby w ciągu roku od chwili zajęcia nie popierał należycie sprzedaży, natenczas utraci uzyskane prawo zastawu. W ten sposób osłabiła ustawa możliwość wierzyciela za nadto częstego korzystania z przepisu §. 200. ust. 3. o. e.

Widzimy z tego, że wierzyciel tylko wówczas należycie sprzedaż będzie popierał, gdy nie dopuści się niepotrzebnej zwłoki, innymi słowy, gdy nie poniesie winy w niedojściu sprzedaży do skutku i rzeczywiście ją w ciągu roku przeprowadzi.

Nie znaczy to jednak wcale, że wierzyciel nie może ze skutkiem skorzystać z §. 200. ust. 3. o. e.; owszem może, atoli tylko pod tym warunkiem, że przytem przepis §. 256. o. e. naruszony nie zostanie.

Jeżeli więc np. wierzyciel uzyskał zajęcie w dniu 5. marca 1899, a na wniosek jego rozpisana już sprzedaż w dniu 5. maja 1899 zastanowioną została, natenczas może jeszcze ponowić wniosek na sprzedaż po dniu 5. listopada 1899; lecz sprzedaż tę musi już przeprowadzić, gdyż w razie ponownego odstąpienia od takowej nie mógłby jej już więcej uzyskać, ponieważ w dniu 5. marca 1900 kończy mu się krytyczny rok, a w razie ponownego odstąpienia termin sześciomiesięczny wypadłby po za 5. marca 1900 tj. na czas, kiedyby jego prawo zastawu już zgasło.

Może jednak zajść także taki wypadek, że wierzyciel z przepisu

§. 200. ust. 3. o. e. wcale skorzystać nie może; mianowicie czyni on wniosek o dozwole nie sprzedaży ostatniego dnia roku od chwili zajęcia; wniosek ten sąd uwzględnia, lecz termin sprzedaży w tym razie wychodzi już po za ów rok krytyczny; gdyby zatem wierzyciel teraz od sprzedaży odstąpił, utraciłby już bezwarunkowo prawo zastawu na odnośnych ruchomościach.

Wedle §. 256. o. e. wierzyciel musi należycie popierać postępowanie sprzedawcze w ciągu roku, tzn. musi on przygotować wszystko, by sprzedaż ta rzeczywiście w tymże czasie do skutku przyszła i to przygotować tak wcześnie, by go skutki tego §-fu nie dotknęły.

Dlatego też jest rzeczą wierzyciela nie zwlekać z uzyskaniem i przeprowadzeniem sprzedaży po zajęciu, lecz do takowej bezzwłocznie przystąpić, gdyż „rok“ z §. 256. o. e. musi być ściśle interpretowany.

Bardzo bowiem często zajść może wypadek, że sprzedaż nie przyjdzie do skutku np. dla braku oferentów; wówczas gdy wierzyciel wcześniej wniosek swój na sprzedaż w ciągu roku uczynił, ma jeszcze dość czasu poczynić odpowiednie kroki do zrealizowania swego prawa zastawu w określonym mu ustawą terminie.

Gdyby jednak wniosek swój na sprzedaż uczynił wprawdzie w ciągu roku, lecz tak późno, że termin licytacyjny może być wyznaczony dopiero po jego upływie, natenczas, gdyby sprzedaż do skutku nie przyszła, choć bez jego przyczynienia się np. dla braku oferentów, nie mógłby już czynić żadnych dalszych wniosków w celu zrealizowania swego prawa zastawu, ponieważ takowe utracił wobec tego, że od chwili zajęcia rok już upłynął, a on w ciągu tegoż nie popierał należycie sprzedaży; wprawdzie o nią w ciągu tego roku prosił, atoli tak późno, iż mógł z góry przewidzieć, że w razie nie dojścia jej do skutku, nie będzie już miał czasu do poczynienia innych odpowiednich wniosków i sprzedaż w ciągu tego roku w istocie urzeczywistnić; jednym słowem zawinił tu wierzyciel z a późnem uczynieniem wniosku, iż sprzedaż do skutku nie doszła.

Wierzyciel zatem wtedy tylko uniknie skutków §. 256. o. e., gdy w ciągu roku od chwili zajęcia nie tylko uczyni wniosek na sprzedaż, lecz także ją należycie będzie popierał tj. że nie będzie bez rozmysłu i samowolnie korzystał z przepisu §. 200. ust. 3. o. e. zwłaszcza w drugiej połowie krytycznego roku i że ten swój wniosek na sprzedaż tak wcześnie uczyni, iżby w razie nie dojścia do skutku sprzedaży mógł jeszcze w ciągu tego roku inne odpowiednie poczynić kroki dla zrealizowania swego prawa zastawu.

Lecz zdarzyć się także może, że wierzyciel mimo upływu roku od zajęcia nie traci prawa zastawu, ma się rozumieć pod warunkiem, że ze swej strony uczynił wszystko, by je należycie ze skutkiem zrealizować.

Mamy tu mianowicie na myśli wypadek wstrzymania egzekucyi

(§. 42. o. e.); ażeby dokładniej przedstawić wpływ takowego na zastosowanie §. 256. o. e. posłużmy się następującym przykładem:

Wierzyciel uzyskał zajęcie ruchomości w dniu 1. czerwca 1898, zaś sprzedaż w dniu 2. lipca 1898; na wniosek zobowiązanego, który wytoczył wierzycielowi spór z §. 35. o. e. wstrzymano egzekucję po myśli §. 42. ust. 5. o. e. uchwałą z 30. sierpnia 1898, aż do prawomocnego ukończenia tego sporu, który zakończył się ugodą w dniu 26. czerwca 1899.

Wychodząc z zasady, że wierzyciel musi pod utratą prawa zastawu wnieść o sprzedaż i takową w ciągu roku od zajęcia należycie popierać tj. że ma tylko rok czasu do zrealizowania swego prawa zastawu, musimy zarazem przyjąć, że w danym wypadku bieg tego jednorocznego terminu został przerwany bez winy wierzyciela wskutek wstrzymania egzekucyi, która więc przez cały czas tego wstrzymania była zawieszoną; skoro zaś na tę sprawę z tego stanowiska zapatrywać się będziemy, musimy z tego jednego roku wierzycielowi przysługującego odliczyć czas wstrzymania tj. od 30. sierpnia 1898 do 26. czerwca 1899 tak, że wierzycielowi pozostanie jeszcze po ustaniu przyczyny wstrzymania taki przeciąg czasu do uczynienia wniosku o wznowienie egzekucyi, jaki mu jeszcze do pełnego roku od 30. sierpnia 1898 brakował tj. ponieważ od 1. czerwca 1898 do 30. sierpnia 1898 upłynęło trzy miesiące, może on jeszcze ze skutkiem wnieść o wznowienie egzekucyi przez dziewięć miesięcy od dnia 26. czerwca 1899 licząc i sprzedaż w tym czasie należycie popierać, gdyż inaczej po upływie tych 9 miesięcy prawo zastawu jego zgaśnie bezwarunkowo.

Wynika stąd, że pomimo, iż wierzycielowi wedle ogólnej zasady służyło prawo zastawu właściwie tylko do 1. czerwca 1899 — termin ten uległ w tym wypadku przedłużeniu, ileż wierzyciel nie zawinił niczem zastoju w egzekucyi, a jako taki nie może podpadać pod ścisły przepis §. 256. o. e.

Regułę zatem powinno stanowić, że gdy egzekucya na ruchomości wstrzymaną zostanie z przyczyn §. 42. o. e. bez udziału w tem wierzyciela, a następnie przyczyna wstrzymania ustanie, należy przepis §. 256. o. e. w ten sposób interpretować, że po ustaniu przyczyny wstrzymania pozostaje wierzycielowi tyle jeszcze czasu do uczynienia wniosku o wznowienie egzekucyi i do rzeczywistego jej przeprowadzenia, ile brakuje mu do pełnego roku (w znaczeniu §. 256. o. e.) od dnia wstrzymania egzekucyi.



OKÓLNIKI i ROZPORZĄDZENIA MINISTERYALNE.

Ordynacya egzekucyjna w praktycznym zastosowaniu. Ministerstwo sprawiedliwości zauważyło w obszernym reskrypcie, który w wiernym przekładzie polskim poniżej przytaczamy, że zastosowanie przepisów ordynacyi egzekucyjnej w praktyce pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia. Reskrypt ten rozporządza:

1. Inwigilacya organów wykonawczych i ich pouczanie.

Urzędnik do wykonywania urzędu sędziowskiego powołany winien przede wszystkim sam pogłębiać swe wiadomości o przepisach ordynacyi egzekucyjnej, ażeby ze świadomością celu mógł skutecznie kierować postępowaniem egzekucyjnym zwłaszcza, że w obec zasady wypowiedzianej w §. 16¹ o. e. od chwili dozwolenia egzekucyi usuwa się dalszy jej tok z pod dyspozycyi stron o tyle, że onem kieruje już odtąd sam sędzia tak długo, dopóki nie doprowadzi bądź to do zaspokojenia długu, bądź nie stwierdzi bezwocności egzekucyi bądź też nie doprowadzi do jej zastanowienia.

Odmienna ta od poprzedniego postępowania egzekucyjnego zasada zniewala sędziego, iż musi mieć bacność na każdy wypadek egzekucyi i starać się doprowadzić go bez zastoju do końca tak, jak to jest jego obowiązkiem w postępowaniu wdrożonem na pozew. Jest tedy obowiązkiem sędziego czuwać także ściśle nad czynnościami kancelaryi i organów wykonawczych i ściśle roztrząsać akta przez nie sporządzone.

Jeżeli ten obowiązek należycie będzie spełniony, nie wydarzy się, aby n. p. akta, których przedmiotem jest wpis do księgi gruntowej, załatwiono, — zanim dostały się do urzędu hipotecznego i otrzymały liczbę dziennika hipotecznego, albo iżby nie zanotowano zastanowienia egzekucyi w rejestrze grabieży lub w księdze gruntowej, lub by po zajęciu ruchomości mimo połączonego wniosku na zajęcie i sprzedaż wierzyciel był zniewolony osobno ponawiać prośbę o sprzedaż i t. d.

Dopóki organa wykonawcze, jak to dotychczas w licznych wypadkach sprawdzono, będą jeszcze przedkładały wadliwe i niezajomość przepisów zdradzające protokoły, dopóty należy nie tylko zarządzać w każdym osobnym wypadku poprawkę, lecz zarazem organa wykonawcze stosownem pouczeniem kształcić do samoistnego wykonywania czynności ordynacyą egzekucyjną i instrukcyą sądową im przekazanych.

Zale sądów na nieużyteczność woźnych przydzielonych do spełniania funkcyj organów egzekucyjnych nie zawsze są usprawiedliwione, jeżeli się zważy, że dla nich, chociaż oni pod względem wykształcenia od urzędników o wiele niżej stoją, po największej części nie urządzano takich osobnych kursów naukowych, jak dla urzędników.

Podobne kursa winni przełożeni sądów bądź sami urządzać, bądź ich urządzenie poruczyć uzdolnionym do tego sędziom lub urzędnikom kancelaryjnym.

2. Staranne wyśledzenie i ustalenie wartości szacunkowej.

Niekorzystne spostrzeżenia, jakie poczyniono co do protokołów egzekucyjnych, nie ograniczają się tylko na egzekucyi mobilarnej, lecz dotyczą one

w ubolewania godny sposób także oszacowania nieruchomości, które w obec instytucji najniższej oferty i jej następstw zupełnie inną mają doniosłość, jak oszacowanie w dawniejszem postępowaniu egzekucyjnem.

Doniesiono mianowicie Ministerstwu o wypadkach, w których udaremnienie sprzedaży przypisywano zbyt wysokiemu ocenieniu w operacie szacunkowym; podczas gdy odwrotnie zbyt niskie oszacowanie sprowadza niebezpieczeństwo zmarnowania przedmiotu egzekucyi, wówczas bowiem najniższa oferta wypada za nisko, gdyż, jak to poucza doświadczenie, wysokość ceny wywołania wpływa bardzo często na wysokość ofert.

Dotychczasowa praktyka dla braku odpowiednich przepisów co do postępowania przy oszacowaniu popierała zupełną swobodę ocenicieli w ustalaniu wartości.

Świadomość, że praca ich pozostaje bez kontroli, wyrodziła też u oceni- cieli skłonność do pewnej dowolności. — Nie zarzucając im stronniczości, przy- znać się musi, że oni nieomal wszędzie trzymali się innych jednostek miar- wych zależnie od tego, czy chodziło o inwentarz spadkowy, czy o oszacowanie dla uzyskania kredytu, czy też o oszacowanie egzekucyjne. W skutek tego zaś siła ich spostrzegawcza konieczna do sprzedażnego ocenienia była już z góry zamaçoną. Nawet jedyny w tym względzie środek zalecony rozporządzeniem ministerjalnem z 19. listopada 1897 Nr. 38. dz. u. p., by orzeczenie szacun- kowe było umotywowane, w wielu wypadkach pomijano.

Nowa zatem ordynacya szacunkowa obok niektórych przeczności we wzglę- dzie przybrania prawdziwych i nieuprzedzonych znawców podaje także przepisy do wydobycia owych danych, które mają umożliwić organowi wykonawczemu i sądowi egzekucyjnemu osądzenie ważności orzeczenia szacunkowego.

Gdzie się więc zebrania takich danych zaniedbuje albo przyjmuje z zebrani- mi datami rażąco sprzeczne orzeczenie szacunkowe bez wszelkiego uzasadnienia, tam nie umilkną skargi na nieużyteczność operatów szacunkowych.

Gdy średnie lub małe gospodarstwa rolne i leśne i budynki nie podlega- jące podatkowi domowo-czynszowemu dla braku podstawy do ocenienia na pod- stawie czystego dochodu koniecznej — ocenia się przedewszystkiem wedle war- tości sprzedażnej (§. 16. o. sz.), przeto do takiego ocenienia winny stanowić podstawę ceny sprzedażne w okolicy utarte ewentualnie zwyczajne czynsze (§. 17. o. sz.).

W pierwszym rzędzie uwzględnić tu należy bądź oszacowania tej samej posiadłości w postępowaniu procesowem lub niespornem przedsięwzięte bądź też ceny wstawione w kontraktach kupna sprzedaży, na podstawie których uzyskano przeniesienie własności. Nie małej wagi będzie tu uzupełnienie tych dat przez porównanie z cenami sąsiednich posiadłości tego samego rodzaju.

Ocenicieli, którzy podają ceny wyższe niezgodne z temi datami, należy zawezwać, by je uzasadnili. Jeżeliby tego rodzaju daty nie wystarczały, winien organ wykonawczy w myśl ordynacyi szacunkowej zasięgnąć wywiadów u mę- żów zaufania.

Organa wykonawcze winny ściśle przestrzegać stanowiska nadanego im ordynacyą szacunkową.

Przygotowując się do czynności urzędowej nie powinny się zadawałnιάć datami katastralnemi i podatkowemi tudzież wglądem do księgi gruntowej, lecz muszą już poprzednio tak się poinformować, by mogły skontrolować orzeczenie szacunkowe.

Na podstawie takiego przygotowania winien organ wykonawczy naprowa- dzić ocenicieli do oddania przedmiotowego i rzeczowo uzasadnionego orzeczenia, a gdyby jego instrukcyja nie odniosła skutku, powinien oddać swą o tem opinię po myśli §. 29. o. sz.

Sądu egzekucyjnego obowiązkiem jest starannie zbadać protokoły oszacowania, a gdyby się w nich okazały usterki, nie tylko usunąć je natychmiast w danym wypadku, lecz zarazem przez odpowiednie pouczenie organu wykonawczego zapewnić na przyszłość należyte postępowanie.

Nieraz będzie wskazaniem, by sędzia jeszcze przed oszacowaniem omówił ten akt z organem wykonawczym i skontrolował, czy się organ wykonawczy do aktu oszacowania w sposób odpowiedni wyżej podany dostatecznie przygotował i potrzebne daty porównawcze pozbiierał i t. d.

W ten sposób pobudzi się organa owe do tem bacniejszej uwagi i do trafnej oceny.

Między brakami protokołów ocenienia zauważano następujące:

a) że niedokładnie opisano poszczególne kawałki gruntów, mianowicie nie podano znamion wpływających na ocenienie (§. 28² o. sz.);

b) że nie podano czystego dochodu lub siły podatkowej dalej nie wymieniono klasy jakości gleby (Bonitätsklasse);

c) nie zbadano zasady ocenienia domów, nieuwzględniono części niezabudowanych parcel budowlanych lub parcel gruntowych jako podwórza używanych; łącznie oszacowano kilka parcel nawet o rozmaitym rodzaju kultury;

d) zaniedbano wyjaśnić bardzo znaczne różnice między wartością oznaczoną według dochodu (Ertragswerth) a wartością gruntu i budynków przy ocenieniu domów podlegających podatkowi czynszowemu; (co do sposobu postępowania w tego rodzaju wypadkach por. N. VIII. i IX. wzorów do zeszytu XVIII. dz. rozp. min. spr. z r. 1898);

e) oceniono ciężary tak niedokładnie, że na tem ocenieniu polegać nie można. Dla określenia treści i rozmiarów ciężaru nie są miarodajnymi podania uprawnionego lub obowiązwanego, lecz księgi grunt. ewentualnie zbiór dokumentów, które poprzednio przegladnąć należało.

Ciężary, które rzekomo już nie istnieją, a których umorzenia w sposób niewątpliwy nie wykazano, należy przy ocenieniu uwzględnić z przezorności na ten wypadek, że one istnieją (por. wzór I.);

f) nie wyszczególniono odrębnie wartości interesu uprawnionych polegającego w tem, iżby ciężar w mocy utrzymano (wzory I., VI., VII., VIII.);

g) nie podano przynależności domów i przynależności posiadłości zagospodarowanych, — potrzebnych do dalszego zwyczajnego prowadzenia gospodarstwa (§. 82. o. sz.).

Na wszelki wypadek muszą sędziowie egzekucyjni nabyć przeświadczenia, że za nieprawidłowe lub błędne oszacowanie i wszelkie stąd wynikłe skutki oni odpowiadają i od tej odpowiedzialności nie mogą się zwolnić powoływaniem się na błędy i zaniedbania organu wykonawczego.

Organ egzekucyjny ma dostarczyć sądowi jak najlepszego opracowania. Podstawą i częścią składową postępowania egzekucyjnego staje się ono dopiero i wyłącznie drogą sędziowskiej aprobaty; aprobaty zaś tej nie powinno się udzielić, dopóki się nie zbada jak najdokładniej w myśl istniejących przepisów wszystkich źródeł wydobycia wartości, dopóki się ich nie porówna i nie wyczerpie. Skoro wszystko to nastąpi, to uniknie się zarazem tego, iż wpływ osobistości ocenicieli nie będzie z wyniku oszacowania przesadnie przezierać.

8. Niemożność uzyskania najniższej oferty przy sprzedaży ruchomości.

Celem uchylenia wątpliwości powstających w postępowaniu egzekucyjnym co do sprzedaży ruchomości, jak sobie należy postąpić w wypadkach, jeżeli przy sprzedaży nie uzyskano najniższej oferty, albo, co na jedno wychodzi,

jeżeli wogóle nie było żadnej oferty, mniema Ministerstwo, że w tego rodzaju wypadkach należy zastosować postanowienie §. 280² o. e.

Należy zatem po przesłuchaniu egzekwenta i zobowiązanego uchwalić inny sposób spieniężenia zajętych ruchomości; w szczególności można postanowić sprzedaż rzeczy z wolnej ręki w pierwszym rzędzie egzekwentowi. Gdyby inny sposób spieniężenia nie rokował wyniku dodatniego, nie jest wykluczone ponownie licytacyjnej sprzedaży.

Bezskuteczność jednak sprzedaży z powodu, że nie osiągnięto najniższej oferty, nie stanowi jeszcze powodu zastanowienia egzekucji, gdyż postępowanie sprzedażne może być zastanowione tylko z jakiegoś w ustawie wyraźnie uznanego ogólnego powodu.

4. Zastanowienie egzekucji w myśl §. 39⁶ o. e. i zastanowienie postępowania licytacyjnego albo sprzedażnego w myśl §. 200³ o. e.

Z różnych doniesień wynika, że niektórym sądom sprawia trudność wyjaśnienie wzajemnego stosunku postanowień §. 39⁶ i §. 200³ o. e. Według zaprzeczenia Ministerstwa wynika już ze systematycznego uporządkowania tych przepisów w ustawie, że oba te przepisy stoją do siebie w stosunku przepisów ogólnych i dalej sięgających do szczegółowych tak, że ogólny przepis §. 39⁶ o. e. nie ma być tam stosowany, gdzie zachodzą tylko wymogi szczegółowego postanowienia §. 200³ o. e. Ma to doniosłe znaczenie w praktyce, albowiem w wypadku zastanowienia egzekucji po myśli §. 39⁶ o. e. muszą być wszystkie dotąd wykonane czynności egzekucyjne uchylone; tego rodzaju zastanowienie egzekucji powoduje zatem zniesienie nabytego prawa zastawu, podczas gdy w razie zastanowienia postępowania licytacyjnego lub sprzedażnego w myśl §. 200³ (§. 282) o. e. następuje tylko przerwa postępowania przynajmniej na szesć miesięcy; wierzyciel egzekwujący albo utrzymuje się przy swoim prawie zastawu, o ile ono w tym czasie z innych powodów nie zgasło (§. 256. o. e.), albo może z pierwszeństwem adnotacyi postępowania licytacyjnego uzyskać dopiero prawo zastawu dla wykonalnej wierzytelności. (§§. 207, 282² o. e.)

A zatem z zastanowieniem postępowania licytacyjnego albo sprzedażnego w myśl §. 200³ o. e. łączą się słabsze dla spraw egzekwenta mniej doniosłe następstwa.

Jeżeli oświadczenie egzekwenta bezpośrednio jest skierowane ku zastanowieniu postępowania licytacyjnego albo sprzedażnego, nie może nastąpić zastanowienie egzekucji po myśli §. 39⁶ o. e.

Jeżeli zaś oświadczenie egzekwującego wierzyciela nie określa bezpośrednio zamierzonych przezeń następstw, to należy zważyć, że w wątpliwości można domniemywać się zrzeczenia tylko o mniejszym zakresie następstw.

Jakkolwiek więc warunkiem tak zastanowienia po myśli §. 39⁶ o. e. jak i zastanowienia po myśli §. 200³ o. e. jest odstąpienie egzekwenta od dalszego popierania egzekucji, to wskutek takiego bliżej nieokreślonego oświadczenia w wątpliwości zastanowienie postępowania licytacyjnego albo sprzedażnego w myśl §. 200³ o. e. a nie zastanowienie egzekucji w myśl §. 39⁶ o. e. orzec należy. Natomiast żadną miarą nie jest wykluczone, że w takim oświadczeniu egzekwenta tkwi zamiar nietylko odstąpienia od dalszego popierania postępowania licytacyjnego albo sprzedażnego, lecz stanowczego zaniechania egzekucji bądź z dlatego, że go zaspokojono bądź też, że zrzeka się roszczenia albo jego przymusowego zrealizowania lub też z innych jakich powodów n. p. z powodu braku widoków na pomyślny wynik postępowania egzekucyjnego, nie myśli on wcale dalej prowadzić egzekucji, którą już aż do postępowania licytacyjnego lub sprzedażnego doprowadził.

Jeżeli taki zamiar egzekwenta wynika jasno z jego oświadczenia lub z innych temuż towarzyszących niewątpliwych okoliczności, wówczas zachodzą warunki nie tylko zastanowienia postępowania licytacyjnego albo sprzedażnego w myśl §. 200³ o. e. ale i warunki zastanowienia egzekucyi po myśli §. 39⁶ o. e.

5. Wstrzymanie postępowania licytacyjnego i przełożenie terminu licytacyjnego.

Zastosowanie przepisu §. 200³ o. e. będzie tem łatwiejsze, jeżeli się uwzględni, do jakiego celu ma on służyć.

Przepis ten zdaje do zapobieżenia złym następstwom dawniejszego nieograniczonego wpływu egzekwenta na tok postępowania egzekucyjnego.

Ustawa chce zapobiedz nadmiernemu mnożeniu się kosztów egzekucyjnych, które stronie egzekwującej żadnego pożytku nie przynosi, a dłużnika rujnuje, tudzież nieustannej presyi wywieranej drogą odroczeń terminu licytacyjnego na krótkie odstępy czasu.

Jeżeli nieprzerwywalny z reguły tok postępowania egzekucyjnego ma doznać zawieszenia, to powinno ono na taki nastąpić okres, iżby z jednej strony daną była dłużnikowi rzeczywista możność dźwignięcia się, ale zarazem z drugiej strony, by ono nie dawało pochopu do zawieszeń nie będących wynikiem względów dla dłużnika.

Według osnowy i dążności ustawy wykluczone jest zawieszenie postępowania licytacyjnego i sprzedażnego zastrzegające dowolne wznowienie onegoż lub wznowienie aż do dalszego zgłoszenia.

Różnią się zdania, czyli takiemu wnioskowi odmówić należy? czy też go załatwić zastanowieniem po myśli §. 200³ o. e. Ministerstwo sprawiedliwości pod względem tego pytania uważa za stosowne oświadczyć się za zdaniem, że takiego wniosku żadną miarą uwzględnić nie można.

Ustalenie praktyki byłoby tem łatwiejsze, gdyby sądy nie tylko przez odmowne załatwianie takich wniosków, lecz także i innemi stosownymi drogami nakłaniały strony i ich zastępców, by się nie posługiwali w swych wnioskach niejasnymi wyrażeniami dawnego postępowania, lecz technicznymi określeniami nowych ustaw.

Niekiedy usiłują wierzyciele wnioskami na odroczenie audyencyi wyznaczonych w postępowaniu licytacyjnem albo sprzedażnem wyrzec wpływ na bieg tego postępowania, nie poddając się skutkom półrocznego zastanowienia.

Zbytecznie byłoby wspominać, że tak jak procedura cywilna, tak i ordynacja egzekucyjna nie znają takiego wniosku stron na odroczenie terminu, któryby sędziego wiązał; odroczenie takie może nastąpić tylko z powodów, które uniemożliwiają odbycie terminu (n. p. przeszkody w komunikacji o większych rozmiarach, przerwa ruchu handlowego z powodu katastrofy i t. d.,) albo też z takich powodów, któreby wierzycielowi przeszkadzały w wykonaniu praw jemu przysługujących.

Dlatego należy stanowczo występować przeciw usiłowaniom obejścia ustawowych przepisów co do zastanowienia postępowania licytacyjnego albo sprzedażnego przez odroczenie terminów.

Szczególnie na wnioski zobowiązanego o zastanowienie egzekucyi, których celem jest uzyskanie w podstępny sposób odłożenia terminu, należy z największym pospiechem zarządzić przepisane przesłuchanie przeciwnika, choćby przez wyznaczenie audyencyi na termin licytacyjny.

Ministerstwo stwierdza wreszcie z zadowoleniem, że judykatura sądów rekursowych, o ile o niej Ministerstwo z dotychczasowych publikacyj ma wiadomość, postępuje śmiało i jednolicie zgodnie z powyższymi zasadami.

6. Ustalenie warunków licytacyjnych.

Szczegółnej przezorności wymaga czynność sędziego egzekucyjnego przy ustaleniu warunków licytacyjnych.

Ordynacja egzekucyjna zawiera obok norm koniecznie obowiązujących także postanowienia dyspozycyjne co do treści warunków licytacyjnych, od których na wniosek egzekwenta albo innej strony interesowanej za zezwoleniem sądu odstąpić można. Ze względu na te funkcje norm dyspozycyjnych jest obowiązkiem sędziego działać w tym kierunku, ażeby w miejsce tych warunków wstąpiły inne do danego wypadku zastosowane, o ile by warunki ustawą przepisane nie przyczyniały się do pomyślnego wyniku licytacji, lecz w wyniku tym uszczerbek przynieść mogły.

Jeżeli więc sędzia powątpiewa o stosowności warunków przez egzekwenta zaproponowanych, to jest on uprawnionym i obowiązany przesłuchać wierzyciela i nakłonić go do odpowiedniej zmiany tych warunków. Przepis §. 162 o. e. nie stoi temu na przeszkodzie, bo przepis ten raczej wychodzi z założenia, że takich wątpliwości nie ma.

Według sprawozdań przedłożonych Ministerstwu sprawiedliwości dają niekiedy szczególne ustawowe dyspozycyjne postanowienia co do uiszczenia ceny kupna powód do postanowień ułatwiających to uiszczenie; może też być ze względu na odrębne stosunki jakiego okręgu sądu egzekucyjnego potrzebną zmianą postanowień co do objęcia hipotek łącznych przez nabywcę. Obowiązek złożenia w gotówce $\frac{1}{4}$ części ceny kupna może być zbyt uciążliwym i na oferty licytujących oddziaływać niekorzystnie, może więc być odpowiedniejsze ustanowienie dłuższego terminu do zapłaty licytacyjnej ceny.

Jeżeli, jak to się dzieje w niektórych obszarach, posiadłość gruntowa jest nadto rozdrobniona, to wierzytelności hipoteczne przednie (o najkorzystniejszym stopniu pierwszeństwa) ciężą nietylko na posiadłości licytowanej, ale łącznie także na innych ciałach hipotecznych. W takich wypadkach schodzi się interes wierzyciela hipotecznego, aby pozostawiono jego pretensją przy hipotece, z interesem nabywcy, by mógł pretensją po potrąceniu z ceny kupna objąć i wziąć udział w licytacji z mniejszą gotówką. Zaradzić temu można przez przyjęcie odpowiedniego postanowienia do warunków licytacyjnych, że odmiennie od dyspozycyjnych przepisów §§. 152 i 222 o. e. i takie hipoteki łączne mogą być przyjęte na rachunek ceny kupna. (Rozp. Ministerstwa sprawiedliwości z 29. paź: dzielnika 1898, L. 24.710.)

Świadome celu postępowanie komisarzy egzekucyjnych w tym kierunku odpowie zupełnie ich zadaniu, którego nie spełnia się li tylko przez załatwianie wniosków pod względem formy poprawne, lecz także przez przestrzeganie ekonomicznego interesu stron i uwzględnianie właściwości postępowania egzekucyjnego.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Konferencya trybunalska w sądzie krajowym lwowskim (c. d.) Radca Walter. W myśl §. 557. p. c. zarzuty przeciw wekslowemu nakazowi zapłaty mają być wniesione w dniach trzech po doręczeniu nakazu zapłaty; spóźnione zarzuty muszą być z urzędu odrzucone (§. 559. 552. p. c.). Wychodząc ze stanowiska, iż po myśli §§. 179. 258. i 278. p. c. wolno stronom aż do zamknięcia rozprawy wystąpić z nowymi faktycznymi przywodami lub nowymi dowodami, jeżeli nie dają widocznie do przewleczenia sprawy oraz, że w §. 557. p. c. opuszczono w poprzednim przepisie zawarte słówko „wszystkie“ (zarzuty); są niektórzy tego zapatrywania, że wolno wnosić po zarzutach w terminie trzechdniowym wniesionych wszelkie inne dalsze zarzuty nie objęte pierwotnymi zarzutami aż do zamknięcia rozprawy. To zapatrywanie jest jednak mylnem.

Wedle wcale niedwuznacznego brzmienia §. 179. p. c. wolno występować tylko z takimi nowymi twierdzeniami, które się odnoszą do przedmiotu rozprawy a przedmiotem tym są wedle §. 552. p. c. zarzuty, z czego jasno wypływa, że tylko takie nowe twierdzenia i dowody mogłyby w danym razie być dopuszczone, które się odnoszą do podniesionych w terminie zakreślonym zarzutów — nie mogą być jednak uwzględnione całkiem nowe spóźnione zarzuty, co do których rozprawa nie została zarządzoną i jużby zarządzoną być nie mogła. Przeciwnie zapatrywanie doprowadziłoby do tej niedorzeczności, że pozwany mógłby podać pismo sporne li zatytułowane „zarzuty przeciw nakazowi zapłaty“ bez przytoczenia faktycznych stosunków i dowodów wbrew przepisowi §. 76. p. c. lub też zastrzedz sobie przedstawienie takowych aż do zamknięcia rozprawy — czego przecież nikt twierdzić nie może. — Celem ustalenia jednolitej praktyki byłoby pożądanem, ażeby głos poważny ostatecznie tę kwestyę rozstrzygnął.

Radca Kawecki. Dawna ustawa wyraźnie postanawiała, że „wszystkie“ zarzuty (alle Einwendungen) tak w postępowaniu wekslowem, jak mandatomem i prowizoryalnym muszą być wniesione w terminach ściśle określonych; przepisy te przyjęła nowa procedura cywilna jednak z opuszczeniem wyrazu „alle“, co stało się ze względu na §§. 179. 235. p. c.; to właśnie wskazywałoby na to, że do końca rozprawy można wnosić wszelkie zarzuty, choćby nie były objęte zarzutami pierwotnymi. W praktyce zdarzył się taki wypadek, że w zarzutach przeciw nakazowi zapłaty o 600 zł. wnoszono na utrzymanie nakazu zapłaty w mocy prawnej tylko do kwoty 240 zł.; przy rozprawie strona wnosząca zarzuty rozszerzyła żądanie na unieważnienie nakazu zapłaty w całości i do tego żądania się przychyliło; to przemawia również za zdaniem mowcy wyżej przytoczonym *).

*) Już po tej konferencji ogłoszono decyzją Najwyższego Trybunału w tej sprawie. Mianowicie przeciw nakazowi zapłaty podniósł pozwany najpierw zarzut nieautentyczności podpisu, a kiedy zarzut ten upadł, zarzut w toku ustnej rozprawy akceptu z grzeczności. Zastępca powoda sprzeciwił się tej wedle procedury cywilnej niedopuszczalnej nowości. Sąd obwodowy w Botzen uwzględnił zarzut akceptu z grzeczności i zniósł nakaz zapłaty, nie wdając się w ocenienie kwestyi dopuszczalności spóźnionego zarzutu. Wyższy Sąd krajowy w Innsbruku zatwierdził ten wyrok wychodząc z założenia, że zarzut drugi (exceptio doli) mieści się już implicite w pierwszym zarzucie;

Interesującą także kwestyą poruszył radca Hibl z praktycznego zastosowania ordynacyi egzekucyjnej.

W rozdziale czwartym drugiego tytułu o. e. o egzekucyi na innych prawach majątkowych, a nie wierzytelnościach (§§. 331—341.) o. e. zawarte jest postanowienie, że sędzia nakazuje zobowiązanemu, aby swem prawem więcej nie rozporządzał; sposób spieniężenia wedle 2. ustępu §. 331. o. e. należy do sądu egzekucyjnego, który oznaczy ten sposób po wysłuchaniu stron. Są trojaki sposoby zrealizowania zajętego prawa: a) sprzedaż, b) przymusowy zarząd, c) dzierżawa. W praktyce wyłoniła się różnica zdań co do znaczenia przepisu §. 341. o. e. o egzekucyi na przedsiębiorstwach przemysłowych.

W myśl tego przepisu może być prowadzoną egzekucya na takich przedsiębiorstwach za pomocą przymusowego zarządu (§. 334. o. e.) albo przez wydzierżawienie (§. 340.).

Motywa rządowe do §. 341. o. e. powołują się wyraźnie na §. 331. o. e., wobec czego decyzya co do wyboru sposobu zrealizowania należy do sądu egzekucyjnego, który w tej kwestyi musi przesłuchać strony.

Powstał z tego powodu spór kompetencyjny między sędziami egzekucyjnymi senatu handlowego a sędziami c. k. sądu powiatowego. S. I. we Lwowie jako sądu egzekucyjnego.

Radca Hibl poparty przez radcę Kaweckiego bronił zapatrywania, że wybór sposobu zrealizowania w wypadkach prowadzenia egzekucyi na przedsiębiorstwo przemysłowe, o których §. 341. o. e. mówi, należy do sądu egzekucyjnego, gdyż w razie przeciwnym może łatwo powstać sprzeczność między uchwałą sądu dozwalającego a uchwałą sądu egzekucyjnego.

wprawdzie wedle §. 7. patentu weksl. z 25. stycznia 1850 Nr. 58. dz. u. p. miał dłużnik wszystkie swoje zarzuty wnieść w terminie trzechdniowym, jednak w miejsce tego postanowienia weszło postanowienie §. 557. p. c., który tego nie wymaga a wobec przepisu §. 179. p. c. dopuszczalne są zarzuty aż do końca rozprawy kontradyktoryjnej zwłaszcza, że taki zarzut może wyniknąć dopiero w toku sporu z przytoczeń powoda.

Najwyższy Trybunał przychylił się do rewizyi powoda i zmienił wyrok wyższego sądowny utrzymując nakaz zapłaty w prawnej mocy.

Powody: Całkiem słusznie wnosi powód przeciw wyrokowi sądu apelacyjnego rewizyą z powodu mylnego ocenienia prawnego (§. 503^a p. c.). W myśl §. 557. p. c. może powód na podstawie skargi w myśl tego przepisu ułożonej żądać od sądu wydania przeciw pozwanemu nakazu, by tenże w nieodwłocznym terminie trzechdniowym dług wekslowy wraz z wykazanemi wierzytelnościami ubocznemi i z zażądaniem kosztami, które sędzia oznaczy, pod rygorem egzekucyi zapłacił albo przeciw temu nakazowi wniósł zarzuty. W dalszem postępowaniu mają po myśli §. 559. p. c. odpowiednie zastosowanie przepisy §§. 550—554. p. c. Otóż §. 552^a p. c. postanawia, że zarzuty zapoźno wniesione należy bez rozprawy odrzucić a ustęp trzeci tego paragrafu dodaje, że na zarzuty w terminie podane rozpisze sąd audyencyę do ustnej rozprawy kontradyktoryjnej. Azatem przedmiotem rozprawy mogą być tylko zarzuty w terminie koniecznym §. 557. p. c. wniesione a skoro sąd ma bez rozprawy odrzucić zarzuty w powyższym terminie koniecznym nie wniesione, to zapatrywanie wyższego Sądu, że należy uwzględnić także zarzuty, wniesione po tym terminie podczas ustnej rozprawy, nie da się pogodzić z tymi ustawowymi przepisami i istotą procesu wekslowego, który wprowadzono tylko na podstawie zarzutów wcześniej wniesionych.

Te przepisy szczegółowe dla spraw wekslowych wydane wykluczają zastosowanie przepisu §. 179. p. c., gdyż prawo powoda w procesie wekslowym przez nakaz płatniczy sformalizowane może być zacepione tylko zarzutami w terminie koniecznym trzechdniowym wniesionymi. W danym wypadku podniósł pozwany przeciw nakazowi zapłaty w terminie §em 557. p. c. zakreślonym tylko zarzut nieautentyczności akceptu na zaskarżonym wekslu i ten tylko zarzut mógł stanowić cały przedmiot rozprawy; jeżeli ten zarzut w toku rozprawy upadł, należało utrzymać nakaz zapłaty w prawnej mocy, gdyż podniesionego dopiero w toku rozprawy zarzutu (exceptio doli) jako spóźnionego nie można uwzględnić. (O. N. T. z 9. grudnia 1898 l. 15.859. Jur. Bl. 1899 Nr. 18. Przyp. Red.).

Sąd dozwalający może n. p. dozwolnić przymusowego zarządu, a sąd egzekucyjny mógł już tymczasem pierwiej w tej samej sprawie dozwolnić dzierżawy tego samego przedmiotu lub odwrotnie. — Zresztą §§. 331. i 341. o. e. zamieszczone są w jednym i tym samym rozdziale, pierwszy z nich jest ogólnem postanowieniem odnoszącem się niewątpliwie — jak to z motywów rządowych do §. 341. o. e. wyraźnie wynika — także do §. 341. o. e., który przy egzekucyi na przedsiębiorstwa przemysłowe wyklucza tylko zrealizowanie (Verwertung) przez sprzedaż, aby nie niszczyć egzystencji zobowiązanego i umożliwić mu dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa, skoro wierzyciel przez przymusowy zarząd lub wydzierżawienie tegoż przedsiębiorstwa, zaspokojonym zostanie.

Radca Dr. Misiński. W myśl §. 256. o. e. gaśnie prawo zastawu na ruchomościach, jeżeli sąd po dokonaniem zajęcia nie otrzyma do jednego roku wniosku na dozwolenie sprzedaży (§. 264. o. e.).

W praktyce powstała wątpliwa kwestya, jak ten rok liczyć należy. W r. 1895 uzyskano prawo zastawu; w tym samym roku wystąpiła trzecia osoba z pozwem o wyłączenie ruchomości i uzyskała wstrzymanie egzekucyi; pozwem tym wszczęty proces skończył się dopiero 28. kwietnia 1898. Wedle art. XXXVII. u. z. o. e. liczyć się ma ten rok od dnia obowiązującej ordynacyi egzekucyjnej (1. stycznia 1898). Rozchodzi się więc o to, czy i o ile czas, przez który trwał proces ekscedencyjny obecnie proces na zastanowienie, który spowodował wstrzymanie postępowania egzekucyjnego, wpływa na policzenie tego jednego roku wymaganego do zgaśnięcia prawa zastawu.

Prezydent Dr. Bauch oświadczył się za zapatrywaniem, że proces o wstrzymanie egzekucyi po myśli §. 42. o. e. na bieg tego terminu jednorocznego nie ma żadnego wpływu.

Radca Dr. Misiński zwrócił uwagę na ogólnie przyjętą zasadę, że warunkiem utraty prawa jest możność jego wykonywania.

Radca Kulczycki mniemał, że wierzyciel, który uzyskał zajęcie, winien celem zapobieżenia zgaśnięciu prawa zastawu po myśli §. 256. o. e. w ciągu roku uczynić wniosek o sprzedaż (§. 264. o. e.) nawet wtedy, jeżeli wstrzymanie (odłożenie) egzekucyi po myśli §. 42. o. e. dozwolonem zostało, albowiem cel, który przez to wyjątkowe i dotychczasowemu prawodawstwu obce postanowienie osiągniętym być miał, byłby zupełnie chybiony — a przeciw wierzycielowi egzekucyę popierającemu daną jest możność zadość uczynienia przepisowi prawnemu tj. dotrzymania czasokresu przez postawienie odosobnego wniosku na sprzedaż, o ile to już przy wniesieniu próby o zajęcie nie nastąpiło. Oprócz tego stawia przepis §. 256. ust. 2. o. e. wymaganie, aby postępowanie licytacyjne było należycie prowadzone; ale i temu może stać się zadość pomimo dozwolenia wstrzymania, a to po myśli §. 44. ust. 2. o. e. W najgorszym wypadku ma wierzyciel prawo regresu do tego, który przez nieuzasadnione wstrzymanie toku egzekucyi pozbawił go prawa zrealizowania prawa zastawu i spowodował szkodę.

W tej kwestyi odniosło się Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie do Ministerstwa sprawiedliwości, które reskryptem z dnia 27. kwietnia 1899 L. 8.507 dotąd nigdzie nie ogłoszonym oznajmiło swe zapatrywanie w tym kierunku, że odłożenie egzekucyi nie przerywa biegu jednorocznego terminu z §. 256. o. e. ¹⁾

Prezydent Dr. Bauch. Wiadomo, że tym, którzy nie oponowali przeciw likwidacyi przy terminie t. zw. ekstrakcyjnym, nie przysłużyła wcale prawo rekursu. Wierzycielowi A. kolokowano jego pretensyą na niższem miejscu, on za-

¹⁾ Die Aufschiebung einer Execution unterbricht den Lauf der einjährigen Frist des §. 256. o. e. nicht.

rekurował i uzyskał kolokowanie jej na wyższym miejscu. Jego poprzednik w tabeli kolokacyjnej B. wniósł rekurs przeciw tej uchwale, skutkiem czego Najwyższy Trybunał kolokował jego pretensją na wyższym miejscu. Obecnie wierzyciel A., który nie miał powodu do żalenia się przeciw poprzedniej uchwale, a obecnie spadł z ceny kupna, wniósł przeciw ostatniej decyzji rekurs, który mu odrzucono dlatego, że nie rekurował przeciw uchwale, która była dlań korzystna.

Radca Cicimirski poruszył stosunek przymusowego zarządu uzyskanego w drodze politycznej do sądowego; mianowicie który zarząd drugiemu ma ustąpić. Zdaniem mowcy winna być sekwestracja polityczna notowana w księdze gruntowej.

Polityczna sekwestracja wdrożona ku ściągnięciu wierzytelności skarbu państwa ma według rozp. minister. skar. z 18. stycznia 1898 l. 58.418/97 (ogl. w dz. rozp. minist. sprawiedl. z 12. lutego 1898) ustąpić przymusowemu zarządowi przez sąd wdrożonemu bez względu na to, czyli ostatni ją uprzedził lub nie, w drodze politycznej zaś na rzecz pryw. uprzywil. instytucyj finansowych wdrożona sekwestracja — jeżeli ją w myśl art. IV. ustęp 2^a ustawy wpraw. do egz. post. i §. 104. ord. egz. wdrożono, nie ustępuje sądowemu później dozwołonemu zarządowi.

Od Administracyi:

Wny Dregiewicz Antoni sekretars w Kołomyi.

Na dniu 2. sierpnia br. nadesłaną kwotę 1 zł. 23 ct. zarachowaliśmy jako prenumeratę za I. półrocze 1900 r., gdyż prenumerata za rok bieżący zapłacona.

Ozdobnie oprawne roczniki Reformy sądowej z lat 1897 i 1898 są do nabycia w Administracyi po cenie 8 zł. za rocznik.

TREŚĆ: O zabezpieczeniu wedle ordynacyi egzekucyjnej przez Dr. Józefa Bűhna (C. d.). — Nowości w postępowaniu odwoławczem przez Dr. Kazimierza Czarnika. — Listy z prowincyi. — §. 256. ordynacyi egzekucyjnej przez Romana Lewickiego — Okólniki i rozporządzenia ministeryalne. — Wiadomości bieżące.
